

Jak Wygrać W San Remo

Michał Bajor

Bierze się w przód garść sporą nut
Dojrzałych w słońcu Toskanii
Przepyszne w prost lute na sos
Dodaje się do kompanii
I garści pół rozlicznych ziół
Sypiesz w kamionkę rozgrzaną
Aby tak tak dał pieśni smak
Estragon i oregano
Oto przepis kuchenno – wokalny
Prosty przepis na włoską piosenkę
Niewymyślny lecz i niebanalny
Bo śpiew, kuchnia i życie jest pięknem
Ach do znanej twórczości kulisy
Niech wie gdybym uporał się z termą
To na włoską piosenkę przepisem
Mógłbym wygrać festiwal w San Remo

Więc proszę mnie nie sądźcie źle
Że z kraju zup zawiesistych
Wędruję tam gdzie radość mam
Dla podniebienia turysty
Wędruję rad gdzie zmierzchem świat
Szaleje szałwią i miętą
I dania cud mam z włoskich nut
Przy dzbanku wina z Sorrento
Oto przepis na włoską piosenkę
Bo mnie takie odkrycie olśniło
Że śpiew, kuchnia i życie jest pięknem
No i miłość koniecznie miłość

Niech więc piosenka ma z losem igra
Ale co zachowałem na puentę
Ona błysnie i San Remo wygra
Gdy ma wszystkie składniki al dente
Oto przepis na przebój po włosku
Splot miłości spaghetti i wina
Więc go sobie zanućcie po prostu
I darujcie, że coś przypomina
Niech San Remo ten przebój rozkręci
Wszystkim swym konkurentom da radę
Więc go schowajcie w serdecznej pamięci
I śpiewajcie go kiedy odjadę
I śpiewajcie go kiedy odjadę
I śpiewajcie go kiedy odjadę